



# Oszustwo generałów holenderskich

## Nakaz zawieszenia broni – wykorzystany dla zaskoczenia wojsk indonezyjskich. Zażarte walki trwają na wszystkich frontach

MOSKWA PAP. Agencja Tass podaje z Hagi doniesienia prasy holenderskiej, według których w dalszym ciągu trwają walki na Jawie, Sumatrze i Madurze. Prasa podkreśla, że liczba poległych i rannych po obu stronach jest ostatnio większa niż przed rozkazem zaprzestania działań wojennych.

Dziennik „De Vaarheid” zaznacza, iż rozkaz zaprzestania ognia w dniu 4 bm. został wydany jedynie dla zachowania pozorów, w istocie bowiem walki trwają z niesłabnącą zaciętością. Wojska holenderskie posuwają się nadal w kierunku stolicy republikańskiej Jogjakarta. W szeregu innych miejscowości zanotowano również liczne wypadki pogwałcenia rozkazu przerwania działań.

Naczelnym dowódcą wojsk republikańskich wydał z okazji drugiej rocznicy proklamacji republiki, rozkaz do wojsk, w którym stwierdza, iż pomimo swej potęgi i nowoczesnego uzbrojenia, przeciwnik nie będzie w stanie złamać Indonezji.

NOWY JORK PAP. Delegat Holandii,

próbował raz jeszcze skłonić Radę Gospodarczo-Społeczną do odwołania decyzji zaproszenia Indonezji na międzynarodową konferencję do spraw handlu. Wniosek został przez Radę odrzucony a ponad

to większością 12 na 5 głosów postanowiono nie powracać już więcej do tego zagadnienia. Ponownego rozpatrzenia sprawy domagały się Anglia, Francja, Holandia, USA i Kanada.

WASZYNGTON PAP. Rząd Stanów Zjednoczonych zawiadomił rząd Republiki Indonezyjskiej, iż cofnie swą ofertę pośredniczenia w konflikcie z Holandią, o ile republika będzie nadal obstawać przy arbitrażu międzynarodowym. Nota wyjaśnia, iż zamiarem Ameryki było jedynie skontaktowanie obu stron i skłonienie ich do rozstrzygnięcia sporu o własnych siłach.

# Ramadier pozostaje u władzy

## mimo silnej opozycji przeciw polityce ugody z partiami burżuazyjnymi

LYON PAP. — Na wczorajszym posiedzeniu kongresu SFIO odbyła się debata poświęcona polityce Ramadiera. Liczni

postawie zabierali głos w sprawie ostatnich decyzji rządu, dotyczących unii francuskiej. Zwrócono uwagę na sytuację

w Tunisie, Algierze, Marokku i w Indochinach. Większość mówców krytykowała politykę rządu na tych terenach. Następnie rozpoczęła się debata poświęcona polityce wewnętrznej Ramadiera. Dyskusja była bardzo ożywiona. Przemawiali rzecznicy pięciu grup.

Pierwsza grupa, na której czele stał Leenhardt, przedstawiła wniosek, zmierzający do ściślejszej współpracy z partiami mieszczańskimi. Wniosek ten otrzymał nieznaczna ilość głosów.

Druga grupa z Jacquertem na czele wystąpiła z wnioskiem o udzielenie wotum zaufania Ramadierowi i o upoważnienie go do kontynuowania dotychczasowej polityki. Za wnioskiem tym głosowali delegaci, reprezentujący 1.332 głosy.

Trzecia grupa, której przewodzi Guy Mollet — sekretarz generalny SFIO, — przedstawiła wniosek rezolucji, która aprobuje rząd koalicyjny socjalistów z partiami mieszczańskimi, lecz krytykuje nie które dziedziny działalności rządu Ramadiera. W szczególności domaga się grupy Molleta większej kontroli państwa w dziedzinie gospodarczej, bardziej liberalnej administracji kolonialnej, natychmiastowego zawarcia pokoju w Indochinach, zmniejszenia kredytów na cele wojenne i zwiększenia dyscypliny w szeregach partii socjalistycznej. Mollet w przemówieniu swym, w którym uzasadnił swój projekt rezolucji, podkreślił konieczność ściślejszego wykonania uchwał partyjnych przez ministrów socjalistycznych. Rezolucja Molleta otrzymała największą ilość głosów, gdyż wypowiedzieli się za nią delegaci, reprezentujący 2.041 głosów.

Czwarta grupa, której trzon stanowią delegaci Rodanu, wystąpiła z ostrą krytyką Ramadiera i domagała się jego ustąpienia.

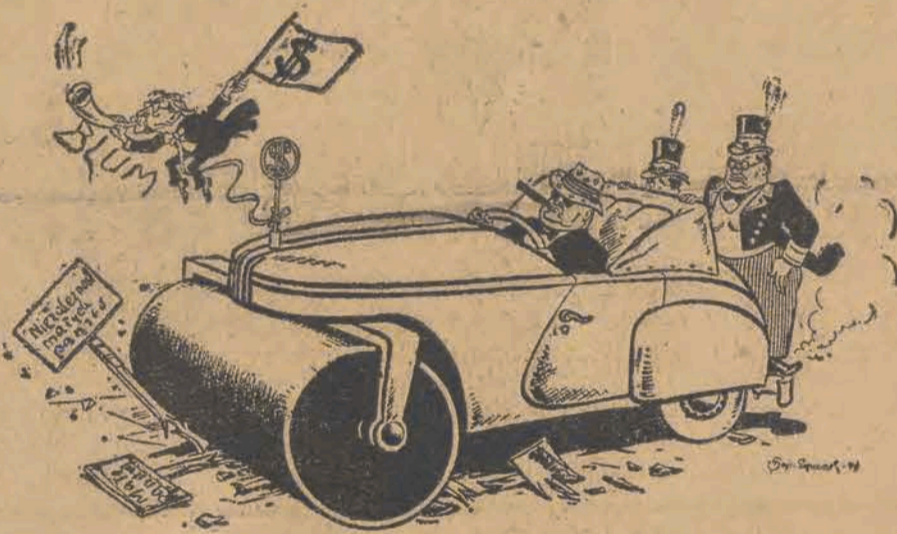
Piąta grupa, w skład której wchodzi członkowie „Bataille socialiste”, podkreśliła w swojej rezolucji konieczność utworzenia frontu ludowego i współpracy obu partii robotniczych.

W wyniku głosowania żadna rezolucja nie otrzymała bezwzględnej większości. Na porządku dziennym pozostały jedynie dwie rezolucje, które otrzymały największą ilość głosów, a mianowicie rezolucja Molleta i Jacqueta. Nad rezolucjami tymi odbędzie się ponowne głosowanie.

W wyborach do komitetu naczelnego SFIO odniosła zwycięstwo grupa Molleta. Zdobyła ona na 31 mandatów — 20.

### Walka z czarnym rynkiem w Belgii

BRUKSELA PAP. Rząd belgijski przystąpił do zdecydowanej akcji celem likwidacji w kraju czarnego rynku. Powołana do życia specjalna komisja do walki z drożyzną



Leon Blum — herold dolarowy

## Wojska brytyjskie opuszczają Indie

LONDYN PAP. Agencja Reutersa donosi z Bombaju, że w niedzielę odpłynęły z Bombaju pierwsze kontyngenty wojsk brytyjskich żegnane przez generalnego gubernatora Indii Mountbatten'a.

# Krytyczna sytuacja Anglii

## Gubernator „Banku Angielskiego” wyjechał w specjalnej misji do Waszyngtonu. — Niedzielne obrady rządu Attlee w sprawie nowej pożyczki dolarowej.

LONDYN PAP. W niedzielę odbyło się pod przewodnictwem premiera Attlee posiedzenie gabinetu brytyjskiego. Jak się przypuszcza, tematem obrad była sprawa wprowadzenia w życie szeregu nadzwyczajnych zarządzeń, związanych z obecnym kryzysem gospodarczym Anglii.

LONDYN PAP. W londyńskich kołach politycznych panuje przekonanie, iż niedzielne nadzwyczajne posiedzenie gabinetu brytyjskiego związane było również ze sprawą sytuacji finansowej Anglii oraz ewentualnych starań o uzyskanie nowej pożyczki dolarowej w Stanach Zjednoczonych. Potwierdzeniem tych przypuszczeń jest fakt niespodziewanego wyjazdu samolotem gubernatora Banku Angielskiego — Cobbolda do Waszyngtonu na konferencję finansową anglo-amerykańską, która rozpoczyna się w poniedziałek.

W kołach londyńskich zaznacza się, iż w wyniku dzisiejszego posiedzenia gabinetu rząd brytyjski przesłał swoje prośby uczestnikom konferencji waszyngtońskiej na temat całokształtu angielskiego kryzysu gospodarczego.

Nie wyklucza się, iż na posiedzeniu gabinetu postanowiono przesłać do Waszyngtonu nowe propozycje brytyjskie. Jak się przypuszcza, rozmowy anglo-amerykańskie potrwać około tygodnia. przy czym w okresie tym Wielka Brytania otrzyma odpowiedź na pytanie, czy w razie rozpatrywania przez kongres USA planu Marshalla dopiero z początkiem przyszłego roku, Wielka Brytania może się spodziewać w międzyczasie jakiegokolwiek innej pomocy ze strony Sta-

nów Zjednoczonych, czy też będzie zmuszona czekać w kolejce na realizację planu amerykańskiego. Oczekiwanie takie zwiększyłoby groźbę całkowitego kryzysu gospodarczego.

W kołach brytyjskich wyraża się wiarę, iż krytyczna sytuacja Anglii zostanie uważnie rozpatrzona przez amerykańskiego ministra skarbu Snydera, który po trafi wyciągnąć odpowiednie z tego wnioski i przyczynić się do rozwiązania obecnego problemu brytyjskiego.

## Nadszedł już termin przesłania odpowiedzi w Wielkim Konkursie Powieściowym „Głosu”

Wycięte kupony do Nr 30 oraz dwa dodatkowe Nr 31 i 32 wraz z odpowiedzią przewidującą ostateczne losy głównych bohaterów powieści „Sprawa honoru” nadesłać należy do redakcji „Głosu Robotniczego” do dnia 24 sierpnia rb. włącznie.

Za najtrafniejsze odpowiedzi wyznaczone są następujące nagrody:

1 nagroda — 10 tysięcy zł.

3 nagrody po 5 tys. zł.

5 nagród po 3 tys. zł.

A więc — U w a g a ! Nadsyłać kupony i odpowiedzi do dnia 24 sierpnia włącznie.



# Włochy w sieci dolara

Trusty naftowe kupują rafinerie i pola naftowe — Kto zarobi na umowie pożyczkowej

RZYM PAP. Włoska agencja „Ansa“ opublikowała szczegóły zawartego w dniu 14 sierpnia układu, pomiędzy Włochami a Stanami Zjednoczonymi. Szczegóły tego układu, skłoniły prasę amerykańską, oraz część włoskiej do szerokiej akcji propagandowej, wychwalającej znaczenie amerykańskiej pomocy, która ma się m.in. wyrażać w skreśleniu zobowiązań włoskich w wysokości około 1 miliarda dolarów. Jednakowoż, jak podał la dziennik „Avanti“, wydatki włoskie na utrzymanie armii amerykańskiej oraz ośób wysiedlonych w licznych obozach, wynoszą co najmniej 500 milionów dolarów.

Zwolnienie własności włoskiej w Ameryce, nastąpiło z zastrzeżeniem, że Włochy przeznaczą odmrożone fundusze na zakup towarów wyłącznie w Stanach Zjednoczonych.

Jedną z klauzul układu domaga się od rządu włoskiego odszkodowań za straty, poniesione przez obywateli amerykańskich w ich majątku na terytorium Włoch w wyniku wojny. Klauzula ta odnosi się w pierwszym rzędzie do interesów amerykańskich kompanii naftowych.

BERLIN PAP. Ustupający ze stanowiska zastępcy dowódcy amerykańskiego w Niemczech — general Keating, oświadczył, iż przyszłość Niemiec zależy w wielkim stopniu od urzeczywistnienia planu Marshalla i współpracy narodów europejskich. Współpraca czterech mocarstw — jego zdaniem — przyniesie jedynie wówczas wyniki, jeżeli „podniesie się stopę życiową i zapewni przyszłość narodu niemieckiego“. Keating wezwał Niemców do pokładania wiary w Stany Zjednoczone, które pragną wszystkiego najlepszego dla Niemiec.

Jak podkreśla dziennik „Globo“, towarzystwa naftowe zamierzają zużyć uzyskane w ten sposób fundusze na zakup dużych włoskich terenów i rafinerii naftowych.

## Plan Marshalla nadzieją Niemiec

General Keating dodaje otuchy hitlerowcom

BERLIN PAP. Jak donoszą z kwatery generała Clay'a, armatorzy niemieccy zo-

staną dopuszczeni do żeglugi na Dunaju. Porozumienie w tej sprawie osiągnięte między władzami anglosaskimi a austriackimi.

**Na marginesie**

**Hitlerowcy na wolności — demokrati w więzieniach**

Berliński dziennik „Vorwärts“ („Naprzód“) podaje szereg charakterystycznych informacji o dziwnych praktykach lokalnej administracji zachodnio-niemieckiej, działającej zresztą, jak wiadomo, pod ścisłym nadzorem anglosaskich władz okupacyjnych.

Okazuje się np., że w niektórych obozach koncentracyjnych przetrzymywani są dotychczas, pod najrozmaitszymi pozorami i pretekstami członkowie niemieckiej partii komunistycznej oraz innych organizacji antyfaszystowskich. Jednostofrontowa, radykalna partia „Jedność Socjalistyczna“ (S.E.D.) napotyka w swej działalności w strefach zachodnich na duże przeszkody, a członkowie jej podlegają systematycznym i złośliwym prześladowaniom.

Nie dawno aresztowany został członek S.E.D. — Hellmut Stephan za — posiadanie zakazanych zdjęć fotograficznych. Mimo, że tymi „zakazanymi zdjęciami“ okazały się fotografie z konferencji moskiewskiej, Stephan skazano na więzienie, po czym przypadł bez wieści. W Brunzwicku aresztowano i skazano na więzienie 21 członków partii komunistycznej, pod pretekstem „niedokonania formalności prawnych“. W Lindau znikł bez śladu, po aresztowaniu, miejscowy sekretarz partii komunistycznej.

Głośnym stał się w całych Niemczech proces górników z Recklinghausen, którzy stanęli przed sądem wojskowym, oskarżeni o „bunt i nieposłuszeństwo“. Kilku spośród górników, głównie komunistów, skazano na kary więzienia. W rzeczywistości „przestępstwo“ ich polegało na tym, że zaprotestowali przeciwko wprowadzeniu na urząd dyrektora kopalni — znanego hitlerowca. Protesty nie pomogły. Górników uwięziono, hitlerowiec urzęduje dalej.

Oto parę spośród wielu barwnych kwiatków praktyki administracyjnej i sądowej w zachodnich strefach okupacyjnych. B. D.

## Kłótnia o „unie celnej“

Konferencja paryska nie daje żadnych rezultatów

PARYŻ PAP. — Sprawa utworzenia europejskiej unii celnej stała się przedmiotem gorącej dyskusji wśród uczestników konferencji, omawiających sprawę amerykańskiej pomocy gospodarczej. W Paryżu uważa się, że zagadnienie stworzenia takiej unii można rozwiązać kompromisowo na drodze powołania

do życia kilku mniejszych unii celnych. Najwięcej szans miałoby utworzenie unii celnej, obejmującej Francję, Włochy, Belgię, Holandię i Luksemburg.

Do drugiej unii należałyby państwa skandynawskie. Podkreśla się, że Skandynawia nie jest w obecnej chwili skłonna do przystępowania do unii celnej w szer-

szym zakresie, zwłaszcza wobec istnienia specjalnej umowy handlowej pomiędzy Szwecją i Związkiem Radzieckim.

Również trudno sobie wyobrazić, w jaki sposób Austria mogłaby brać udział w unii celnej przed ostatecznym zawarciem z nią traktatu pokojowego.

## Faszyści greccy aresztują murzynów

Ma ynarze amerykańscy domagają się bojkotu statków odplywających do Grecji

NOWY JORK PAP. Jak donoszą z Aten policja grecka aresztowała w Pireusie 3 marynarzy — Murzynów z załogi amerykańskiego statku. W wyniku procesu, aresztowanych skazano na cztery miesiące więzienia. Obecny na rozprawie jeden z oficerów amerykańskich, nalegał specjalnie na ukaranie Murzynów, ponieważ są oni członkami związku zawodowego.

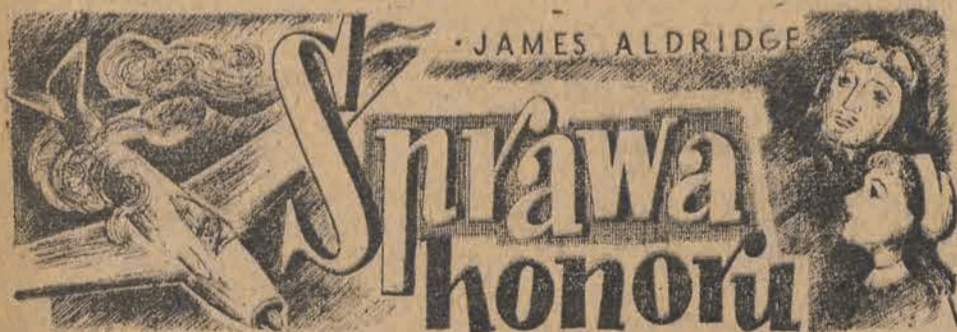
Wyrok władz greckich wywołał oburzenie wśród robotników amerykańskich. Związek zawodowy marynarzy USA interweniował w tej sprawie u greckiego konsula w Nowym Jorku, protestując

przeciwko postępowaniu policji i sądu greckiego. Na wiecu marynarzy w Nowym Jorku domagano się bojkotu wszystkich statków, które odplywają do Grecji, w razie nie zwolnienia skazanych murzynów.

## Zakończenie światowego zlotu młodzieży demokratycznej w Pradze

PRAGA PAP. W niedzielę zakończył się w Pradze zlot młodzieży, zorganizowany przez Światową Federację Młodzieży. Zlot zakończono olbrzymią defiladą 75 tysięcy dziewcząt i chłopców. Defiladę przyjmowali najwyżsi dostojnicy czesey

z premierem Gottwaldem na czele. Wśród defilujących zwracała uwagę delegacja młodzieży Indii, która po raz pierwszy wystąpiła pod nowym szlandarem swego kraju. Premier Gottwald na zakończenie zlotu wygłosił krótkie przemówienie.



JAMES ALDRIDGE

## Sprawa honoru

Ranek był jasny i zimny. Na lotnisku wszystko było gotowe do odlotu. „Gladiatorzy“ stali w stalowym szeregu. Grecy mechanicznie coś majstrowali przy swoim starym „Bregu“. Rosa, jak pot. ściekała po skrzydłach zasłużonego weterana.

Quell i Hacky czekali na Nitraleksisa. Hacky pokazywał kolegom na mapie dokład właściwie mają lecieć. Musieli przelecieć przez linię frontu, gdyż według niesprawdzonych informacji, miały się tam znajdować składy nieprzyjacielskie.

Nitraleksis zjawiał się razem z Papagosem. Był już ubrany w kombinizon lotniczy. Papagos nie rozstawał się ze swoim płaszczem. Nitraleksis powitał Hackyego uśmiechem i usiłował go nawet pocałować. Hacky trochę się zmieształ, ponieważ nie był pewny swoich uczuć w stosunku do tego Greka. Uważał go za wyraźnie pomylonego i jakoś nie wierzył w jego zdolności lotnicze.

— To mi dopiero, szczęście! — zagrzmiął na całe lotnisko tubalny głos Nitraleksisa. — Bedziecie mi towarzyszyć. To ci fraid!

Przysiadł na jakimś kamieniu i rozłożył na ziemi starą podartą mapę.

Mapa Nitraleksisa była lepsza od tej, jaką miał Hacky. Powoli i z namysłem szukając potrzebnych mu słów angielskich Nitraleksis wyjaśnił, co właściwie zamierza robić. Hacky ze zdziwieniem skonstatował, że Nitraleksis okazał się pierwszym lotnikiem, doskonale znającym się na rzeczy. Pokazał Hacky'emu, w jakim kierunku teraz poleca. Był to ten sam kierunek, który obral Hacky. Muszą przelecieć nad górami, po tem Nitraleksis zniżył się nad dolinę, — gdzie przypuszczalnie mają znajdować się składy, zrobi zdjęcia i zawróci do domu, bez względu, co by się z nim stało. „Gladiatorzy“ będą mu towarzyszyć, trzymając się tej samej wysokości co „Breg“. Jest to bardzo ważne, zwłaszcza, o ile ich zaatakują „KR-42“.

— No cóż? Życzymy sobie nawzajem powodzenia! Prawda? — powiedział Nitraleksis do Hacky'ego, gdy kierował się ku samolotom.

— Oby naprawdę było powodzenie — rzekł poważnie Hacky.

Papagos już siedział w kabinie.

— A jak tam z błachą i bucikami dla Włochów? — krzyknął Quell.

— Z jakimi bucikami?

— Mówię o tym worku z waszymi „bombami“... Pamiętacie?

— Oho! Tym razem coś lepszego! Zobaczycie sami!

Nitraleksis zaśmieł się tak, że zagłuszył huk silnika. Nalożył stalowy hełm, pogładził reką długą brodę i wgramolił się do kabiny.

Quell również przygotował się do odlotu. Zabrał z sobą Colta, czego prawie nigdy nie robił. Zapiał pas spadochronu i wbiegł do kabiny.

Nitraleksis podał sygnał i wszyscy ruszyli naprzód. „Gladiatorzy“ oderwały się od ziemi wcześniej od greckiego „Bregu“. Uszykowały się dookoła Nitraleksisa, ściśle trzymając się wysokości, na której znajdował się grecki samolot. Leciały w kierunku północno-wschodnim.

Grecki weteran leciał nierówno, podskakując ciagle. Eskadra przeleciała nad łańcuchem wysokich gór. Na wysokości 500 stóp Nitraleksis wyrównał swój samolot i skierował się ku dolinie, leżącej bezpośrednio za górami. Przelecieli nad dolinę. Grek zdecydował się powrócić. Ale wtem spostrzeżono go z ziemi. Horyzont zasłoniły nagle białe i czarne obłoczki. Tu i ówdzie wybuchały płomienie. Włoskie zenitówki ostrzeliwały eskadrę nie na żarty. Nitraleksis ostrym wzrokiem poszedł w górę. Lotnicy zawrócili z powrotem. Ostrzeliwanie było tak intensywne, że musieli zawrócić do domu.

Znajdowali się już na znacznej wysokości, gdy ukazały się „KR-42“. Dla

Quella nie było to niespodzianka. Rozumie się, że Włosi nie mogli zrezygnować z zaatakowania, mając oczywistą przewagę po swojej stronie. Podzielili się na dwie grupy. Jedną w szyku bojowym szła wprost na Anglików. Druga znajdowała się poniżej „Gladiatorów“ i zamierzała odebrać im powrót. Quell odrazu zrozumiał, że zapowiada się walka, jakiej w życiu jeszcze nie widział.

Nie miał czasu długo zastanawiać się nad tym. Skierował się wprost na Włochów. Błysnęła przed nim stal nieprzyjacielskiego pościgowca i Quell wypuścił długą serię z CKM-u. Za chwile zobaczył, że pościgowiec stanął w płomieniach. Rzucano się wtedy na Quella ze wszystkich stron. Zaatakowało go co najmniej sześć pościgowców na raz. Chciał podnieść się wzwyż, aby uniknąć strzałów. Wtem poczuł, że coś się dzieje z motorem. Samolot powoli opuszczał się na dół. Zobaczył nagle, jak „Breg“ rumał na ziemi. Motor jego samolotu działał coraz gorzej. Quell zrozumiał, że za chwilę straci panowanie nad motorem. Poczuł, jak zatrzęsło „Gladiatorem“. Trafiły go kule i pociski nieprzyjacielskie. Zaczął spadać. W tym momencie strach ogarnął Quella. Spróbował jeszcze raz za panować nad motorem. Darenie! Samolot spadał. Było zbyt późno, aby móc koźystać ze spadochronu. Wiatr rzucał „Gladiatorem“ na prawo i na lewo. Jak w kalejdoskopie, przed oczyma Quella, mignęły stronne skały gór, kamienie, drzewa... Do diabła!... Czyżby to był na prawdę koniec?... Zaraz. W tej chwili... Już.

(c. d. n.)



# Kronika Kalisza

Przedziałek 18 sierpnia 1947 r.  
Molony Cas.

## Telefony

Komenda Milicji Obywatelskiej—10-69  
Miejskie Pogotowie Ratunkowe i Straż  
Pożarna — 21-77

Informacja Poczłowa — 12-11  
Inform. kolej. i biuro podróży „Orbis”  
tel. 12-95.

## Dyżury aptek

Dyżury aptek — nocy dzisiejszej apteka mgr  
Kwiecińskiego, ul. Górnośląska 17 tel. 18-26.

## Teatr Miejski

Teatr Miejski — Nieczynny.

## Kino

Kino „Bałtyk”—„Piotr I” (seria I-sza)  
Początek o godzinie 18 i 20. W niedziele  
o 16, 18 i 20.

Kino „Stylowy” — „Mały gentleman”  
Początek seansów o godzinie  
17, 19 i 21. W niedziele o 15, 17, 19 i 21.

Kino „Wolność” — „Mały gentleman”  
Początek seansów o godzinie  
16.30, 18.30 i 20.30.

# Więcej zboża dla miast - - więcej towarów dla wsi!

pod tymi hasłami odbędą się obchody 3-ej rocznicy Reformy Rolnej

Jak już donosiliśmy, w całym kraju powstały komitety Rocznic Reformy Rolnej, w skład których wchodzi przedstawiciele Związku Samopomocy Chłopskiej, Rad Narodowych, Stronnictwa Ludowego,

Polskiej Partii Robotniczej, Polskiej Partii Socjalistycznej, organizacji młodzieżowych, przysposobienia rolniczo-wojskowego, związków zawodowych i organizacji społecznych.

W dniu 7 września odbędą się w gminach wiejskich zgromadzenia, dla omówienia roli i zadań chłopów w dziedzinie wyżywienia i umocnienia gospodarczej niepodległości kraju.

Tegoroczne obchody rocznicy Reformy Rolnej będą miały charakter powszechny i połączone będą z występami artystycznymi oraz obchodami dożynek i zabawami ludowymi.

Głównym hasłem zgromadzeń będzie „przez wydajną pracę więcej zboża dla miast, więcej towarów dla wsi”.

Dużo uwagi chłopcy poświęcą sprawie oczyszczenia handlu ze spekulacji, sprawie pomocy sąsiedzkiej i innym interesującym wieś zagadnieniom.

W ramach szerokiej akcji związanej z trzecią rocznicą Reformy Rolnej powołane będą nowe placówki kulturalno-oświatowe i gospodarcze oraz wręczane odznaczenia i wyróżnienia za pracę społeczną i gospodarczą na wsi.

W dniu 7 września do wszystkich gmin wiejskich przybędą delegacje i grupy robotników, Orkiestry i zespoły artystyczne Związków Zawodowych, Ligi Kobiet ZWM i OM TUR uświetnią imprezy i zabawy wiejskie.

## Parcelacja majątków pojunkierskich

Powazną rolę w postępie akcji zagospodarowania Ziemi Odzyskanych odgrywa parcelacja pojunkierskich majątków obszarowych, z których powstają samodzielne gospodarstwa pełnorolne dla repatriantów i osadników oraz pracowników rolnych i służby folwarcznej. Ziemia pochodząca z parcelacji przeznaczona jest ponadto na **upełnorolnienie drobnych gospodarstw**. Parcelacja prowadzona przez urzędy ziemskie objęła w powiatach Śląska Opolskiego już poważną część majątków obszarowych. W powiecie kluczborskim rozparcelowano 24 majątki o łącznej powierzchni 4.868 ha, co pozwoliło na upełnorolnienie 672 gospodarstw. Przewi-

duje się dalszą parcelację 10 majątków, która stworzy gospodarstwa indywidualne dla 248 rodzin osadników. Rozparcelowane w powiecie oleskim majątki o powierzchni ok. 7.700 ha zostały przeznaczone na upełnorolnienie 297 gospodarstw, dając ponadto samodzielne działki dla 264 rodzin chłopskich. W powiecie prudnickim rozparcelowano ogółem 4.105 ha wielkiej własności, z czego upełnorolniono normalnych 860 gospodarstw. Ponadto wielu rolników otrzymało z rozparcelowanych obszarów łąki. Na terenie powiatu raciborskiego upełnorolniono 502 gospodarstwa po rozparcelowaniu 18 majątków o powierzchni ogólnej 4.717 ha.

# Piękna i celowa inicjatywa

Powstanie Ligi Lotniczej w Kaliszu

Z inicjatywy komisarza Ligi Lotniczej, kapitana Iwanickiego, odbyło się w dniu 16 sierpnia r. w Kaliszu zebranie organizacyjne, mające na celu stworzenie na naszym terenie stowarzyszenia wyższej użyteczności pod nazwą Liga Lotnicza.

Po przemówieniu kpt. Iwanickiego oraz po odczytaniu i przedyskutowaniu statutu przystąpiono do wyborów, w wyniku których prezesem zarządu obwodowego Ligi Lotniczej w powiecie kaliskim został ob. dyrektor Michalski Wiktor, zastępca — ob. mgr Maluś Mieczysław, sekretarzem — przewodniczący ZWM Juraś, skarbnikiem — Jankowski Józef.

Przewodniczącym sekcji organizacyjno-technicznej został kpt. Iwanicki. Przewodniczącym sekcji propagandowej — red. Gadziński. Nowounskytuowany zarząd omówił krótko program pracy i zwrócił się z gorącym apelem do społeczeństwa Kalisza o wstępowanie w szeregi członków Ligi Lotniczej, która ma duże znaczenie dla państwa przez krze-

wienie zamilowania do lotnictwa i popieranie lotnictwa polskiego we wszystkich dziedzinach.

## NOWY CENNIK

Komisja Cennikowa w Kaliszu ustala cennik na artykuły pierwszej potrzeby w sprzedaży hurtowej (uzupełnienie detalicznego cennika) przy 100 kg.

Ceny za 1 kg w hurtie wynoszą:

Mąka żytnia 90 proc. 32 zł  
Mąka pszenna 80 proc. 62 zł

KASZE:

pełnowa I gat 55 proc. 45,50 zł  
łamana 65 proc. 42 — zł  
peczak 70 proc. 39 — zł  
chleb żytni 90 proc. 28 zł  
chleb pszenny 80 proc. 60 zł  
bukki 50 gr. z maki pszennej 80 proc. 3,60 zł za 1 sztukę

# MUZEUM ZIEMI KALISKIEJ

odzyskuje powoli utracone zbiory

Podwierane skrzynie, sterty zakurzonych książek na podłodze, postawiane pod ścianami obrazy, stojące z preparatami przyrodniczymi, kosz pełen skamieniałości... Trudno poruszać się w dwóch maleńkich pokojach.

Tak wygląda Muzeum Ziemi Kaliskiej, po sześciolatej „opiece” niemieckiej.

Krótkie są stosunkowo, lecz obfitujące w wydarzenia dzieje muzeum, którego zaczątkiem były zbiory Towarzystwa Archeologicznego, istniejącego od roku 1906. Początkowo mieściło się w gmachu Towarzystwa Muzycznego. W roku 1914, na kilka miesięcy przed wybuchem pierwszej wojny światowej Towarzystwo Krajoznawcze i Muzeum Pomocy Szkolnej oddało swoje zbiory Tow. Archeologicznemu, co było korzystnym posunię-

ciem dla dalszego rozwoju muzeum, przeniesionego do pięciu sal w pałacu Pułaskich przy ulicy Kilińskiego.

W okresie pierwszej wojny uratowała zbiory przed dewastacją zasłużona działaczka, mecenasowa Halina Koźuchowska, która tak potrafiła lawirować, iż zbiory oddane zostały pod jej opiekę.

Po wojnie muzeum przejęło miasto, przenosząc je do gmachu ratusza i powierzając opiekę ob. Zofii Hieropolitańskiej, a dziś jego kustoszowi rozmiłowanej w tej pracy.

W roku 1939 muzeum zajmowało siedem sal: archeologiczną, historyczną, krajoznawczą, przyrodniczą, salę im. Józefa Leopolda, który zapisał muzeum dwa tysiące sztuków i książek, salę zniszczenia i odbudowy Kalisza i wreszcie

salę zasłużonych Kaliszan jak Adam Asnyk, Maria Konopnicka, Chodźński, Raciborski i inni. Ogółem zbiór liczył przeszło 3.000 eksponatów.

Statut Wiślicki z XIII wieku, bogato ilustrowany, potwierdzony przez Kazimierza Wielkiego, autografy Kościuszki, Sobieskiego, stare druki od XIV do końca XVIII wieku, bogaty zbiór starych monet, rękopisy Asnyka, pierwsze woda nie jego poezji, ulubiony fotel, korespondencja i rękopisy Marii Konopnickiej, były chlubą muzeum.

Po zajęciu Kalisza w roku 1939 okupant, uważający miasto za niemieckie, z dziką furją rozpoczął dewastowanie polskości, nie oszczędzając zbiorów muzeum. Najcenniejsze okazy wywieziono, resztle zaś wrzucono do jednego z kanałów Prosnicy i zasypano ziemią.

Dziś muzeum przedstawia żalony obraz ruiny. Ocalały zaledwie szczątki. Kilkadziesiąt obrazów i widoków dawnego Kalisza, garstka starych monet, trochę książek i urn. Około dwustu urn, rewidowanych z Niemiec, znajduje się w Poznaniu i będą zwrócone.

Podkreślić należy uspołecznienie mieszkańców Kalisza. Szereg eksponatów zabrali Niemcy do upiększenia swoich mieszkań, nie zdążywszy ich wywieźć. Na apel muzeum wiele osób zwróciło znalezione w odzyskanych mieszkaniach eksponaty.

Jsw.

## Z życia Zw. Zawodowych

Komitet Powiatowej Rady Zw. Zawodowych w Kaliszu postanowił w dniu 6 sierpnia r. b. w porozumieniu z Komitetem Odbudowy Warszawy i Poznania opodatkować świat pracy jak następuje:

1) Wszystkich pracowników bez względu

na wysokość poborów w wysokości 1 proc. od zarobku brutto z m-c września 47 r.

2) Pracowników zarabiających ponad 6000 złotych w wysokości 0,5 proc. od poborów brutto za m-c październik, listopad i grudzień 1947 r.

## KRONIKA TEATRALNA

Po przerwie wakacyjnej Państwowy Teatr W. P. w Łodzi zainauguruje cykl przedstawień dla młodzieży komedią Zabłockiego — „Erycyk w zalotach”.

Adam Brodzisz i Maria Bogda odbywają tournée ze sztuką Niewiarowicza „Kochanek

to ja”. W ostatnich dniach dali artyści przedstawienie w Starogardzie.

Pracownicy Zjednoczenia Energetycznego w Chudzieży uruchomili kółko sceniczne, które wystawi na rozpoczęcie swojej działalności „Hajduczka” Sienkiewicza.

Podpisano  
Prezydent m. Kalisza  
W zastępstwie  
(—) Jan Barański  
Wiceprezydent  
Kalisz, dnia 16 sierpnia 1947 r.

Wydawca: Miejski i Powiatowy Komitet PPR w Kaliszu. Redakcja i Administracja Kalisz, Al. Marsz. Stalina 17, tel. 10-26. Tel. nocny 11-10. Godziny przyjęć: Redaktor Nacz. 18-19, Sekretariat: 10-13. Zakł. Graf. Sp. Wyd. „Prasa” Łódź, Żwirki 17.

CENNIK OGŁOSZEŃ: Wydawnictwa „Głosu Kaliskiego” obowiązujący od dnia 15 czerwca 1947 roku. W tekście: od 1-100 mm. zł. 50, 101-200 mm. zł. 60, powyżej zł. 70. Za tekstem: od 1-100 mm. zł. 45, powyżej zł. 60. Drobne za jedno słowo; poszukiwanie rodzin zł. 20, handlowe (lekarze, kupno i sprzedaż) zł. 25, zoub. zł. 20, poszukiwanie pracy zł. 10. W niedziele i święta 30% drożej.



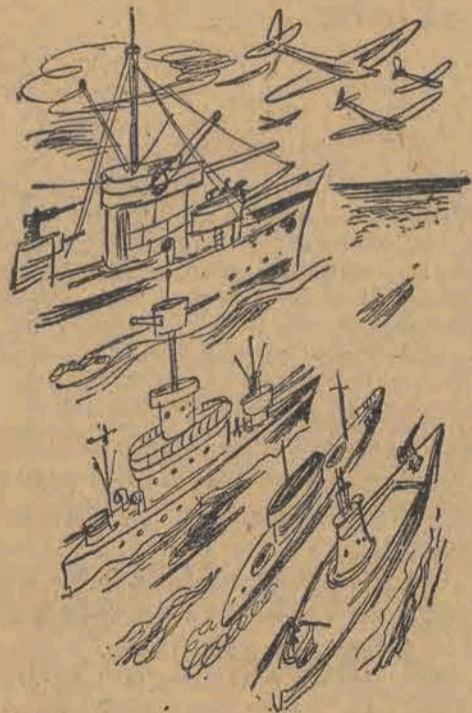
## PRZYGODY pięciu typków z Baniałuki



90. Brakło Pika. Na ostatek i on przybył (kiedy statek już odpływał) niosąc w dłoni Skrzynię i wór, co mu dzwonił.



91. „Gonić łotrów!” krzyczą z brzoza. Wielki Man Tru też nadbiega i wydaje w mig rozkazy. Nie chcąc nowej stracił bazy.



92. Motorówki, awiomatki, tratwy, kutry, łodzie, statki, Torpedowce, lotniskowce Zgromadziły się jak owce.

### Zehranie Ligi Kobiet

Dnia 22 bm. o godzinie 19-tej w sali Miejskiej Rady Narodowej przy ul. Pomorskiej 16 odbędzie się nadzwyczajne zebranie, organizowane przez Ligę Kobiet w Łodzi.

Celem zebrania jest zajęcie stanowiska wobec spraw omawianych na konferencji światowej Demokratycznej Federacji Kobiet mającej się odbyć we wrześniu rb. w Sztokholmie.

Referat wygłosi ob. Obuchowska - Płysiowa. Ze względu na doniosłość sprawy prosimy przedstawicieli instytucji społecznych i partii politycznych o liczny udział.

Obecność przewodniczących Kół Ligi Kobiet na zebraniu jest obowiązkowa.

## Ze sportu

# Bek w Pradze dopiero czwarty

### a wszystkiemu winien był brak kasku... W tym tygodniu kolarze czescy startować będą w Łodzi

Wrocław, telefon własny.  
Na torze kolarskim we Wrocławiu odbyły się w niedzielę mistrzostwa Polski w wyścigu drużynowym na 4 tysiące metrów, które zakończyły się dużym sukcesem kolarzy łódzkich.

**ŁODZIANIE DRUŻYNOWYM MISTRZEM POLSKI**  
Drużyna KS Tramwajarz w składzie Jerzy Bek, Teofil Salyga, Jerzy Leśkiewicz i Stanisław Grzelak zdobyła zaszczytny tytuł drużynowego mistrza Polski na torze na rok 1947.

Łodzianie pokonali w finale groźny zespół warszawski RTS Sarmaty w czasie 5:53. Trzecie miejsce zajęła drużyna z Wrocławia KS Sieć.

### HALLO! TU MÓWI BEK...



Jerzy Bek

We Wrocławiu startował w drodze powrotnej z Pragi mistrz Polski w sprincie Jerzy Bek. Mistrz Polski w Pradze miał wyjątkowo go pecha.  
— W wyścigach międzynarodowych na torze praskim, urządzonych przez Komitet Międzynarodowego Festiwalu Młodzieży Demokratycznej startowało ogółem — mówi nam Jerzy Bek — 30-tu kolarzy reprezentujących cztery narodowości. W ogólnej klasyfikacji zajmę czwarte miejsce.  
**W PRADZE ZAJĄŁEM 4 MIEJSCE...**  
Wszystkiemu był winien jak się okazuje... kask. Gdyby nie to, że kaski, gdyby nie to, że łodzianie stanął na starcie decydującej rozgrywki z gołą głową, miałby mrowane przynajmniej drugie miejsce. Na zachodzie sędziowie są jednak nieublagani. Beka zawrócono ze startu i w ten sposób pozbawiono go jednego z czołowych miejsc, a być może nawet zwycięstwa.

Brak kontaktu naszych kolarzy z zagranicą zemścił się fatalnie od razu na wstępie...

### W PIĄTEK LUB SOBOTE CZESI PRZYJEZDZAJĄ DO ŁODZI

Na pocieszenie jednak Bek komunikuje nam radosną wiadomość. Podczas pobytu w Pradze kierownictwo naszych kolarzy udało się zaangażować 4 czołowych kolarzy cze-

skich, których oglądać będziemy jeszcze w tym tygodniu w Łodzi.

### UJRZYMY ICH DWUKROTNIE

Czesi startować będą u nas na torze helenowskim w piątek lub sobotę. W niedzielę prawdopodobnie wezmą udział w zawodach torowych w Kaliszu, a w następnym czwartek znów zjadą do Łodzi, tak że w sumie oglądać ich będziemy u siebie dwukrotnie.

### Komunikat Nr 5

#### Wydziału Sportowego Ł. o. Z. B.

1. Zezwala się K.S. TĘCZA na wyjazd do Wałbrzycha i Jeleniej Góry w dniach 23 i 24 8.47 r.
2. Podaje się do wiadomości, że w bieżącym sezonie rozgrywane będą mistrzostwa drużynowe kl. A.
3. Wyznacza się termin zgłoszeń do drużynowych mistrzostw kl. A do dnia 27.8. br.
4. Losowanie do drużynowych mistrzostw klasy A odbędzie się 27.8. br. godz. 20-ta w lokalu Ł.O.Z.B. w obecności kierowników sekcji.
5. Termin rozpoczęcia drużynowych mistrzostw kl. A wyznacza się na dzień 6 i 7 września br.
6. Karze się zaw. Rogalskiego Leonarda z KP. Zjednoczone 6-cio tygodniową dyskwalifikacją za podwójne podpisanie karty zgłoszenia. Jednocześnie unieważnia się kartę zgłoszenia podpisaną przez wyżej wymienionego do K.S. Zryw — Łódź.
7. Przydziela się terminy w dn. 24 i 31.8. 47 dla Ł.K.S. W sprawie dalszych terminów prosi się kierownika sekcji bokserkiej Ł.K.S. do W.S. na dzień 19.8. 47 r. godz. 19-ta;
8. Podaje się do wiadomości, że w dniach od 1.9.47 do 15.9. 47 przebywać będzie w Łodzi trener P.Z.B. Sztamm Feliks, który przeprowadzi kursy z instruktorami i zawodnikami. Szczegóły będą podane w następnych komunikatach.

Sekretarz: (—) A. Klimczak Przewodniczący: (—) B. Kołodziejczyk

## Grynin zwycięża Chudego w turnieju pięściarskim Włókniarzy

W sobotę wieczorem w hali Wimpy odbyły się zawody finałowe w boksie. Wyniki finałowe były następujące:  
W wadze muszej Bednarek (Tęcza) wygrał przez k. o. z Własiakiem (Zjednoczone).  
W wadze koguciej Frymus (Warta Częstochowa) pokonał Smuka (Bielarnia).  
W wadze piórkowej Grynin (Tęcza) pokonał popularnego pięściarza częstochowskiej Warty Chudzika.  
W wadze lekkiej Mazur (Tęcza) wypun-

ktował Stefaniaka (Victoria Częstochowa).  
W wadze półśredniej Szczapiński (Zjedn. zwyciężył Ostrowskiego (Tęcza).  
W wadze średniej Trzesowski (Tęcza) pokonał kolegę klubowego Krakowiaka.  
W wadze półciężkiej Urzędowicz (Wima) pokonał Skrobirandę (Tęcza).  
W wadze ciężkiej Jaskóła (Tęcza) znokautował w I-iej rundzie Suwałę (Bielawianka).  
W wadze papierowej Ścięgała (Bielawianka) pokonał Wlazło (Wima).

# Zakończenie Igrzysk Włókniarzy

## Na stadionie ŁKS-u przedfilowało wczoraj 1550 zawodników

Wczoraj na pięknie udekorowanym stadionie ŁKS-u odbyło się zakończenie trzydniowych ogólnopolskich Igrzysk Sportowych Włókniarzy.

Dzień dzisiejszy poświęcony był finałom lekkoatletycznym w płocie nożnej i szczypliniaku. Najwięcej czasu zajęły organizatorom konkurencje lekkoatletyczne.

O godzinie 16-tej przy dźwiękach „Warszawianki” na bieżnię wkroczyły reprezentacje poszczególnych okręgów, których zawodniczki i zawodnicy brali udział w zawodach. Równym, miarowym krokiem maszerującej sztafki reprezentacji Warszawy, dalej okręgów Ziemi Odzyskanych, z których największe brawa zbiera Bielawa, dalej dziewczarze z Sosnowca ładnie reprezentujący się w pomarańczowych swoich dresach.

Jedną idą za drugimi. Wszyscy młodzi, nie kiedy doskonali materiał fizyczny. Patrząc na te zastępy dziewcząt i chłopców — bądź co bądź rośnie serce. Oni są awangardą naszego sportu.

Po defiladzie, która trwała 22 minuty pierwszym punktem programu był pokaz wolnych ćwiczeń gimnastycznych w wykonaniu zespołów żeńskiego i męskiego w takt orkiestry.

Z finałów w lekkiej atletyce najbardziej emocjonującymi były biegi na 800 metrów kobiet i 3.000 m mężczyzn. W biegu na 3.000

metrów brało udział 33 biegaczy. Zwycięstwo po żarliwej walce na finiszu odniósł Jańczyk (Zjednoczone) w czasie 9:27,1 przed Guluszko (Victoria — Częstochowa) — 9:27,4.

Przez cały niemal czas bieg prowadził łodzianin, ładnym, długim krokiem. Tempo regulował mu h. biegacz długodystansowy K.S. Tęczy Trzeciak.

Na ostatnim okrzyku na czoło wysunął się niespodziewanie Guluszko i wzmocniony tempo zdołał się oderwać o kilkanaście metrów, — na prostej jednak doskonale finiszujący Jańczyk w oczach począł odbierać stracony teren i na taśmie przy burzy oklasków minął częstochowianina.

Pozostali zawodnicy utracili całe okrzyki do zwycięzców.

Finał biegu na 60 m. pań wygrała Hancówna (DKS Kalisz) w czasie 3,6 przed Wolkowską (Lechia — Tomaszów) — 8,6 i Bryś (Len Nowa Sól) — 8,7.

Finał biegu na 100 m. mężczyzn zakończył się zwycięstwem Stawczyka (Victoria Częstochowa) — 11,6 przed Łuczakiem (Kalisz) — 11,7 i Grabowskim (Żyrardowianka) — 11,9.

Oszczer pań wygrała Stańczyk (Zjednoczone) — 24,85 m. przed Stenekówną (Sosnowiec) — 24,01 m i Materą (Zjednoczone) —

Podczas gdy na bieżni i skoczni odbywały się walki lekkoatletów na boisku piłkarskim

odbywał się finałowy mecz w szczypliniaku pomiędzy drużynami Zjednoczonych (Łódź) a Klubem Dziewiary z Kalisza.

Zwycięstwo odnieśli łodzianie 4:2.

Pewnego rodzaju sensację przyniósł turniej piłkarski. W grupie drużyn A klasowych spodziewaliśmy się ujrzeć w finale drużynę Zjednoczonych. Tymczasem łodzianie przegrali już w półfinale. Łodzianie grali osłabieni brakiem trzech swych najlepszych graczy, z których dwaj: Urban i Bajan, dzisiaj grać będą przeciwko Śląskowi w reprezentacji Łódzi, i brakiem Kamińskiego.

W finale zatem spotkały się Lechia (Tomaszów Maz.); Z Legią (Krosno); Zwycięstwo i pierwsze miejsce zajęła Legia (Krosno) 3:0.

W turnieju drużyn B klasowych pierwsze miejsce zajęła Łódź przed Andrychowem, Moszczennicą i DKS-em z Aleksandrowa

### O puchar ś.p. Kałuży

## Warszawa - Kraków 3:3 Dzisiaj Śląsk-Łódź

Wczoraj na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie odbył się mecz piłkarski o puchar ś. p. Kałuży pomiędzy reprezentacjami stolicy a Krakowa.

Do ostatnich minut gry prowadziła Warszawa 3:2. W ostatniej minucie Kraków jednak wyrównał na 3:3.

Dzisiaj o godzinie 18-tej na stadionie ŁKS odbędzie się drugie spotkanie o puchar ś. p. Kałuży: Śląsk — Łódź.

## Piłkarze Zryw zwyciężyli Gwiazdę 7:1 (1:1)

Młoda sekcja piłkarska KS Zryw rozegrała na swoim boisku mecz towarzyski z żydowskim robotniczym klubem sportowym Gwiazda.

Zwycięstwo 7:1 (1:1) odnieśli Zrywiacy.

### Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują, następujące apteki: Rembelskiego (Andrzeja 28), Szymańskiego (Rokicińska 8), Zundelewicza (Piotrkowska 25), Szlendebucha (Srebrzyńska 67), Kasperkiewicza (Zwierzyńska 54), Lipieca (Piotrkowska 193), Pastorowej (Gawieńska 120), Pawłowskiego (Piotrkowska 307).

### Z Igrzysk Włókniarzy

## Skonecki (Wima) wygrywa turniej tenisowy

W turnieju tenisowym polskich Włókniarzy na kortach Wimpy brało udział 16 tenisistów. Rozegrano tylko jedną konkurencję to jest grę pojedynczą mężczyzn.

W półfinałach Borowczak (Wima) pokonał Banasiaka (Wima) 7:5, 6:4. W drugim półfinale Skonecki (Wima) pokonał Stepię (Wima) 6:0, 6:1.

Finał po zaciętej pięciosetowej walce wygrał Skonecki (Wima) zwyciężając Borowczaka (Wima) 3:6, 6:4, 1:6, 6:4, 6:1.

Gra w spotkaniu finałowym stała na dobrym poziomie.

W turnieju gier sportowych na ogólnopolskich Igrzyskach Sportowych Włókniarzy — zwycięstwa odnieśli:

#### SIATKÓWKA ŻENSKA

1. Victoria (Częstochowa).
2. Wełna (Zielona Góra).
3. Jedwabnik (Milanówek).

#### KOSZYKÓWKA ŻENSKA

1. Zjednoczone (Łódź).
2. Bielawianka (Bielawa).
3. Victoria (Częstochowa).

#### SIATKÓWKA MĘSKA

1. Lenko (Bielsko).
2. Wełna (Zielona Góra).
3. Żyrardowianka.

#### KOSZYKÓWKA MĘSKA

1. Legia (Krosno).
2. Bzura (Chodaków).
3. Lenko (Bielsko).